„Należytość pocztową uiszczono ryczałtem".

Rok I. Listopad 1927 roku. N-r 11.

ŻYCIE STRAŻACKIE

Organ Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego.

MIESIĘCZNIK.

!! W JEDNOŚCI SIŁA !!

ADRES REDAKCJI:
RADOM,
UL. LUBELSKA № 46.
Telefon Nr. 81.

ADRES ADMINISTRACJI:
SOSNOWIEC,
UL. KOŁŁĄTAJA 3.
Telefon Nr. 63.

TREŚĆ: Dział Urzędowy: Okólniki 75, 76, 77, 78.—Z działalności Związku Wojewódzkiego.—Regulamin Garnizonu Straży Pożarnych w Radomiu.—Chcieć—to módz.—Wyniki Zawodów w Radomiu —Zjazd i Zawody w pow. Pińczowskim.—Poświęcenie remizy w Potworowie.—Rejonowe Zjazdy w Okręgu Miechowskim. — Przykład do naśladowania. — Z Olkusza. — Odznaczenia. — Odpowiedź Redakcji

DZIAŁ URZĘDOWY.

Okólnik Nr. 75.

W terminie do 1 grudnia 1927 roku poleca się nadesłać za każdy rok oddzielnie, wykaz wpływów przyjętych przez Okręg od poszczególnych Straży Pożarnych w/g poniższego wzoru.

Nr. kol.	Nazwa Straży Pożarnej i miejscowość	Suma wpływu	Wpłacono na poczet	Nr. i data pokwitowania, wydanego przez Związek Okręgowy	Nr. i data dowodu z tytułu rozliczenia się ze Związkiem Wojewódzkim	UWAGI

Okólnik N-r 76.

Wobec trudności finansowych w jakich się Związek obecnie znajduje prosimy jaknajśpieszniej przekazać nam przy załączonym blankiecie należności za wydawnictwa, odznaczenia i składki członkowskie od Straży.

Okólnik N-r 77.

Wobec coraz częściej notowanych nieszczęśliwych wypadków powodowanych bądź samowolą strażaków bądź niedostatecznem czuwaniem oficerów — zaleca się Zarządom Okręgowym zwrócić uwagę na konieczność odbywania ćwiczeń wyłącznie w ramach programu, instrukcji i regulaminu, bez brawurowych popisów często kończących się tragicznie.

Okólnik N-r 78.

MINISTERSTWO
SPRAW WOJSKOWYCH
PAŃSTWOWY URZĄD
WYCHOWANIA FIZYCZNEGO i PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO.
Tel. Sztab. Gen. 67 wewn.
L. dz. 2698 P. W.

Warszawa, d. 12.IX 1927 r.

Ulgi wojskowe dla członków oddziałów P. W.

Podaję do wiadomości, że Ministerstwo Spraw Wojskowych, oceniając pracę członków przysposobienia wojskowego przyznaje poborowym (ochotnikom) w zależności od uzyskanego przez nich stopnia wyszkolenia w p. w., specjalne ulgi w czasie odbywania obowiązującej służby wojskowej, o ile ci zachowaniem się swojem, a więc dyscypliną, gorliwością w służbie lepszymi postępami w pracy i t.p. będą na to zasługiwali.

Za osiągnięcie I-go stopnia p. w. ulgi dla poborowych (ochotników) z cenzusem i bez cenzusu podlegać będą na:

1) udzielaniu urlopów okolicznościowych na święta,
2) dawaniu pierwszeństwa w przyjmowaniu do szkół podoficerskich,
3) przyspieszaniu awansu w szkołach podoficerskich w ramach ustawy o prawach i obowiązkach szeregowych,
4) udzielaniu zezwoleń na wyjście z koszar i przepustek w niedziele i święta już w okresie rekruckim,
5) zwalnianiu w miarę możności od cięższych robót porządkowych.

Za osiągnięcie II-go stopnia p.w. poborowi (ochotnicy) baz cenzusu oprócz ulg wyszczególnionych powyżej otrzymują:

a) w piechocie, artylerji, lotnictwie i łączności—skrócenie czasu służby o 3 miesiące. Ponadto ci, którzy ukonczyli szkoły pilotów lub mechaników lotniczych otrzymują skrócenie służby w szeregach o 10 miesięcy,

b) w saperach — skrócenie służby o 2 miesiące,
c) w saperach kolejowych i w kawalerji — ulgi jak za osiągnięcie I-go stopnia.

Poborowi (ochotnicy) z maturą za osiągnięcie II-go stopnia p.w. otrzymują następujące ulgi:

a) w piechocie—skrócenie czasu służby o 3 miesiące
b) w kawalerji — jak w piechocie, jeśli posiadają dodatkowy kurs jazdy konnej,
c) w artylerji, łączności, saperach i saperach kolejowych—ulgi przewidziane dla I-go stopnia p.w.
d) w lotnictwie — ulgi przewidziane dla I-go stopnia p.w., a absolwenci szkół Ligi Obrony Powietrznej Panstwa — zwolnieni z trzech pierwszych miesięcy szkolenia,
e) w służbie sanitarnej — zwolnienie z pierwszych trzech miesięcy szkolenia.

Dla rezerwistów za prace p.w. ulgi zostaną określone później po ustaleniu programu prac rezerwistów.

Ulgi powyższe będą stosowane od rocznika 1906.

Dyrektor Panstw. Urzędu W. F. i P. W.
(na urlopie)
w. z. (—) *Kolbuszewski* Mjr. Szt. Gen.

Z DZIAŁALNOŚCI
Związku Wojewódzkiego.

W dniu 1 października r. b odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Straży Pożarnych Woj. Kieleckiego, na którem — poza zatwierdzeniem protokułu z poprzedniego zebrania oraz protokułu odprawy instruktorów i przyznaniu szeregu odznaczeń—załatwiono ważniejszą korespondencję.

Przyjęto do wiadomości odpowiedź Centrali na nasze zapytanie, iż Władze stałego miejsca w Radzie Samorządowej nie mogą udzielić delegatowi Związku, natomiast będą powoływały przedstawiciela jako rzeczoznawcę przy rozpatrywaniu spraw zazębiających się o pożarnictwo.

Zwrócono się do Centrali z prośbą o wyjaśnienie regulaminu zawodów i tabeli ocen, a także w odpowiedzi Redakcji „P r z e g l ą d u" wyrażono życzenie, aby w kalendarzu na 1928 r. rozszerzono dział urzędowy i umieszczono wszystkie instrukcje i regulaminy po zrewidowaniu przez Władze Związku.

Zwrócono się do prof. Mąkoszy w sprawie warunków lustracji i przeszkolenia orkiestr, oraz do Tow. teatru ludowego za pośrednictwem Przeglądu o pomoc przy organizowaniu teatrów amatorskich.

Wobec przyznania przez Kasę Strażacką tylko 1.000 zł. rodzinie ś. p. Olechowskiego podjęto kroki, aby w drodze wyjątku zasiłek ten powiększyć do 3.000 zł. Takież kroki podjęto u Magistratu m. Poznania, który przyznał zaledwie zł. 300.

W odpowiedzi na reklamację do Izby Skarbowej w Kielcach otrzymano przychylną, iż Straże Pożarne tak, jak instytucje dobroczynne zostały zwolnione od opłat stemplowych na wszelkich podaniach.

Zwrócono się do Okręgu Buskiego z żądaniem pociągnięciu do odpowiedzialności Straży w Chmielniku za to, iż samowolnie się odłączyła od pochodu po zawodach w Kielcach.

Załatwiono odmownie wniosek Straży z Przysuchej o powołanie Komisji do rozpatrzęnia wyroku Sądu w Radomiu w dniu 15.VIII r.b. wobec tego, że tak przebieg zawodów, jak i ocena Sądu odbyły się prawidłowo wg. regulaminu.

Zatwierdzając sprawozdanie Inspektora przyjęto do wiadomości udział jego w zawodach Okręgowych w Okręgu Pińczowskim, Buskim i Miechowskim.

Pozatem odbyły się zawody Okręgowe w Olkuszu, Jędrzejowie, oraz Wojewódzkie w Kielcach w dniu 28.VIII r. b. dla Straży małomiasteczkowych przy udziale 6 Straży.

W dniu 11.IX r. b. w Radomiu odbyły się Wojewódzkie zawody dla Straży miejskich i zakładów przemysłowych przy udziale 3 Straży. Pierwsze miejsce wraz z puharem zdobyła Straż Wytwórni Broni z Radomia.

Pozatem odbyły się zawody indywidualne 3 zawodników. Pierwsze miejsce wraz z zegarkiem w nagrodę zdobył dh. Paśnicki szeregowiec pogotowia Straży Ochotniczej w Radomiu.

Podkreślić należy, iż do tych zawodów bez względu na wiek i szarżę stawał vice-naczelnik Straży Radomskiej dh Wł. Pracki. który otrzymał niewiele mniejszą ilość punktów od zwycięscy.

W okresie sprawozdawczym Inspektor odbył szereg konferencji z panami Starostami, poruszając bolączki i niedomagania lokalne, oraz w niektórych Okręgach omawiał kandydatury nowych instruktorów. Brał również udział w specjalnem posiedzeniu z Prezydjum i Komendą Straży w Jędrzejowie dla omówienia konieczności reorganizacji tejże Straży.

Wobec wypadku masowego pożaru w Kozłowie i Sławkowie podjęto kroki, w celu ustalenia przyczyny rozszerzenia się ognia oraz późnego przybycia Straży i zbadania warunków, w jakich była prowadzona akcja.

W dniu 27.IX r. b. odbyło się posiedzenie Gł. Kom. Techn., na którem uchwalono Regulamin Wojewódzkich Komisji Technicznych i przeprowadzono ogólną dyskusję nad Regulaminem służby wewnętrznej.

Inspektor naszego Związku zgłosił wniosek:

1) zrewidowania wszystkich instrukcji i regulaminów,

2) dopełnienie brakujących instrukcji,

3) opracowanie konspektów kursowych ze wszystkich przedmiotów,

4) opracowanie pytań egzaminacyjnych na kursach,

5) zorganizowanie w grudniu r.b. czterotygodniowego przeszkolenia w Warszawie z wydaniem nowych świadectw tym instruktorom, którzy przeszkolenia w roku ubiegłym nie odbyli.

6) zorganizowanie w styczniu 1928 r. czteromiesięcznego kursu instruktorskiego.

Inż. Tuliszkowski postawił wiosek zorganizowania sekcji odczytowej oraz insp. Kalinowski, aby Centrala, umożliwiła starszym oficerom korpusu inspekcyjnego doszkalania się praktycznego przy ważniejszych strażach, tak w kraju, jak i zagranicą.

Zatwierdzono na stanowiskach instruktorów: Józefa Plebanka na Okręg Będziński, Eugenjusza Ruska na okręg Zawiercki, asp. Stanisława Wójcika na okręg Sandomierski, oraz mł. instr. Nikodema Kałkowskiego do prowadzenia biura Zw. Wojew.

Postanowiono zwołać Radę Wojewódzką, w celu wyboru: 1) prezesa Rady, 2) czterech członków Komisji Technicznej, Wojewódzkiej, 3) zatwierdzenie sprawozdania z półrocznej działalności, 4) programu prac na II-ie półrocze, 5) zmiany roku sprawozdawczego 6) budżetu na I-szy kwartał 1928 r., 7) ustalenie terminu i miejsca przekazano Prezesowi po porozumieniu się z p. Wojewodą.

Ze względu na niezatwierdzenie przez Zarząd Gł. poprawek do Statutu uchwalonych na Walnym Zjeździe, zmierzających do rozszerzenia kompetencji i liczebności przedstawicieli samorządów, postanowiono zwołać Radę na zasadzie dotychczas obowiązującego statutu, a przedstawicieli samorządów zaprosić w charakterze gości.

Wobec tego, iż Zarząd Zw. Wojew. jest instancją odwoławczą we wszystkich sprawach, a więc i w sprawach zawodów Okręgowych postanowiono, że członkowie Za-

rządu Wojewódzkiego nie mogą przyjmować mandatów Sędziów Konkursowych na zawodach Okręgowych w obrębie Województwa Kieleckiego.

Z powodu zgłoszonej reklamacji przez Okręg w Opatowie, że na Zawodach Wojewódzkich dla Straży małomiasteczkowych w Kielcach w dn. 28.VIII wystawiał oceny na zasadzie czasu notowanego z różnych stoperów po porozumieniu z członkami Sądu stwierdzono, że faktycznie narazie kilka ocen odnotowano wadliwie, na naradzie jednak po zawodach omyłki te poprawiono Ze względu na powyższe, ocenę uznano za prawidłową i reklamację za niesłuszną.

Zaakceptowano wniosek inspektora, aby powołać Komitet składający się z delegatów Zw. Wojewódzkiego, Okręgu Będzińskiego i przedstawiciela Straży w Czeladzi do gromadzenia ofiar dla rodziny ś. p. Olechowskiego i obmyślenia trwałego zabezpieczenia bytu rodzinie przez nabycie nieruchomości.

REGULAMIN

Garnizonu Straży Pożarnych m. Radomia.

§ 1. Celem skoordynowania prac poszczególnych oddziałów straży pożarnych miasta Radomia, zmierzających do obrony przed pożarami terenów, znajdujących się w obrębie ich działalności, a tem więcej celem zapewnienia miastu racjonalnej akcji ratowniczej, zbiorowej tychże straży na wypadek ewentualnej potrzeby, organizuje się garnizon straży pożarnych miasta Radomia.

§ 2. W skład garnizonu wchodzą wszystkie straże pożarne, prosperujące na terenie miasta, a więc:

Ochotnicza Straż Pożarna Miejska, posiadająca 3 samodzielne oddziały ochotnicze, oraz oddział płatnego pogotowia;

Straż Pożarna Kolejowa Głównych Warsztatów Wagonowych wraz z pogotowiami, istniejącemi przy Odcinku Drogowym i przy Warsztatach Elektrycznych;

Straż Pożarna Państwowej Wytwórni Broni;

Ochotnicza Straż Pożarna Państwowej Fabryki Wyrobów Tytuniowych.

§ 3. Oddziały straży pożarnych, wchodzące w skład garnizonu, oznaczone są numerami kolejnymi, w zależności od daty założenia tychże i tak:

I Oddział Garnizonu stanowi I Oddział Ochotniczej Straży Miejskiej (ul. Długa № 8);

II Oddział Garnizonu stanowi II Oddział Ochotniczej Straży Miejskiej (przedmieście Glinice);

III Oddział Garnizonu stanowi III Oddział Ochotniczej Straży Miejskiej (przedmieście Zamłynie);

IV Oddział Garnizonu stanowi Straż Pożarna Kolejowa (ul. Skaryszewska — przejazd kolejowy);

V Oddział Garnizonu stanowi Straż Pożarna Państwowej Wytwórni Broni (Marjackie);

VI Oddział Garnizonu stanowi Ochotnicza Straż Pożarna Fabryki „Chrom" (przedmieście Młodzianów);

VII Oddział Garnizonu stanowi Ochotnicza Straż Pożarna Państwowej Fabryki Wyrobów Tytuniowych (ulica Nowy-Świat № 5).

Nadto, w skład garnizonu wchodzi oddział płatnego pogotowia Ochotniczej Straży Pożarnej Miejskiej, stanowiący samodzielną jednostkę bojową i posiadający swój tabor i wartownię przy I (centralnym) Oddziale Ochotniczym Straży Pożarnej Miejskiej (Długa 8).

§ 4. Komendant Ochotniczej Straży Pożarnej Miejskiej jest zarazem Komendantem Garnizonu.

Jego zastępcą jest najstarszy rangą oficer t. j. zastępca Komendanta Ochotniczej Straży Pożarnej Miejskiej.

Dalszą kolejność starszeństwa przy równych szarżach ustala Komenda t Garnizonu na wniosek Rady Sztabowej Garnizonu.

§ 5. Komenda Garnizonu mieści się w lokalu Komendy Ochotniczej Straży Pożarnej Miejskiej przy ulicy Długiej № 8, (telefonu № 5).

Kancelarja Komendy Garnizonu czynna jest w dni powszednie w godzinach od 9 do 12 i od 14 do 20.

Adjutantura Komendy Garnizonu czynna jest w dni powszeduie w godzinach od 18 do 20.

§ 6 Zorganizowanie Garnizonu ma ną celu ujednostajnienie i uzgodnienie systemu prac sztabów poszczególnych oddziałów straży, zmierzających do postawienia sprawności zawodowej tychże oddziałów na należytym poziomie, a zatem każda straż pożarna, wchodząca w skład garnizonu, w sprawach innych rządzi się zupełnie autonomicznie, stosując się tylko do obowiązujących w tym względzie statutów, oraz regulaminów.

§ 7. Dla omawiania spraw wazniejszych Komendant zwołuje posiedzenia Rady Sztabowej Garnizonu.

Na posiedzenia te przybywać winni jedynie oficerowie poszczególnych oddziałów straży możliwie w umundurowaniu.

Atrybucje Rady Sztabowej Garnizonu w stosunku do Komendanta Garnizonu są analogiczne z atrybucjami Rad Sztabowych Straży, przewidzianemi normalnym statutem Związkowym, w stosunku do Naczelników tychże Straży.

§ 8. Na wszelkich zbiórkach, pochodach obowiązuje poszczególne oddziały straży kolejność numeryczna, ustalona w § 3 niniejszego regulaminu.

Uwaga: Wyjątek stanowi oddział płatnego pogotowia Ochotniczej Straży Pożarnej Miejskiej, który nie posiada numeru kolejnego. O ile oddział ten bierze udział w zbiórkach lub pochodach, to zajmuje miejsce wyznaczone mu każdorazowo przez Komendanta Garnizonu, względnie jego zastepcę.

§ 9. Oddziały Straży, wchodzące w skład garnizonu, winny w swych wartowniach posiadać obok aparatu telefonicznego wywieszony numeryczny spis telefonów wszystkich oddziałów garnizonu straży.

§ 10. O każdym wyjeździe do pożaru oddziały garnizonu winny bezzwłocznie powiadamiać Komendę Garnizonu, posiadającą obsługę przy swym aparacie telefonicznym (№ 5) bez przerwy dzień i noc.

§ 11. Oddział płatnego pogotowia Ochotniczej Straży Pożarnej Miejskiej, obowiązany jest wyjeżdżać do każdego pożaru, wynikłego w obrębie miasta, inne zaś oddziały, o ile pożar powstał poza terenem ich działalności, wyjeżdżają do pożarów na wezwanie.

§ 12. Wszelkie nieporozumienia, wynikłe w łonie Rady Sztabowej Garnizonu, w razie potrzeby podlegają rozstrzygnięciu odnośnych Władz Związków Straży Pożarnych.

Regulamin niniejszy obowiązuje od chwili przyjęcia go przez Radę Sztabową Garnizonu po uprzedniej aprobacie odnośnych Zarządów Straży.

CHCIEĆ - TO MÓDZ

W 1926 roku gmina Sworzyce pow. Opoczyńskiego postanowiła mieć Straż Pożarną i w tym celu uchwaliła pokaźną sumę 1000 zł. na założenie tej ważnej placówki. Znaleźli się ludzie chętni, a szczególnie w osobie Księdza Proboszcza Stanisława Chałasa z Bedlna, który jako Prezes Straży tę myśl wprowadził w czyn i w ubiegłym roku na jesieni przybyła nowa placówka, składająca się z 2 oddziałów Sworzyckiego i Bedlińskiego w sile kilkudziesięciu Druhów z 58 kaskami, 10 toporami, 2 drabinami, 24 bosakami. Zarząd Straży kołatał wszędzie, skąd mógł mieć pomoc, dzięki czemu pomału pomału zyskał mundury, a po nowym roku i nową sikawkę. Kołacze na lewo i na prawo, ale niezapomina również, że nie tylko kołataniem należy zdobywać środki lecz i własną pracą, z gro-

na strażackiego wyłania grupa miłośników sceny i daje przedstawienia amatorskie nie tylko u siebie, lecz jeździ ipo sąsiednich wioskach. Rezultatem tej pracy było zebranie 800 zł. Na prima Aprilis 1927 r. Straż w Bedlnie zostaje przyłączoną razem z gminą Sworzyce do pow. Koneckiego, posiadając już najważniejszy sprzęt strażacki, a w dniu 14 września 1927 roku posiada już własny sztandar. W dniu tym Straż miała wielkie święto, bo sztandar ten został poświęcony przez Jego Ekselencję Księdza Biskupa Kubickiego. Dzień ten pozostanie na długo w sercach i pamięci Druhów Strażaków. Piękne przemówienie Księdza o wzniosłym zadaniu Strażaka Ochotnika o jego chęci służenia bliźniemu, potrzebującemu pomocy, o szanowaniu kaska Strażackiego pozostaną na długo w sercach Strażackich i niejednokrotnie były później powtarzane w gronie Braci Strażackiej. Niżej podpisany pamiętał dobrze, że w duiu 26/XII-1926 r. gdy o godz. 19-ej we wsj Gabryelnia pow. Koneckiego, odległej o 2 klm. wybuchł pożar, to ta młodziutka straż Bedlniańska choć nie miała jeszcze sikawki, nie czekając na konie z tem, co miała pobiegła na ratunek, pożar umiejscowila, stłumiła i pastwą ognia padł tylko zrąb domu. Również pieszo wróciła wówczas Straż do domu o godz. 22 m. 5, a o godz. 23 m. 45 tegoż dnia 26/XII-26 r. już był gotów do Okręgu raport o alarmie Vice Naczelnika Stanisława Brzezickiego. Dlatego też całkiem spokojnie można było podziękować J. E. Księdzu Biskupowi za Jego piękne przemówienie i zapewnić, że Strażacy potrafią wiernie służyć Sztandarowi Św. Florjana i godnie będą nosić mundur Strażacki, że dobrowolnie przyjęte na siebie obowiązki wypełnią z całą gorliwością i z zaparciem się siebie, jako swą wytyczną będą mieli zawsze chęć służenia na chwałę Bogu na pożytek Ojczyźuie.

Druhowie Strażacy z Bedlna i Sworzyc przy tej okazji życzę Wam serdecznie jaknalepszego i jaknajszybszego rozwoju pamiętajcie o tem, że Straże Pożarne Ochotnicze ratując mienie bliźniego, ratują również nietylko mienie materjalne Ojczyzny, ale ratują i Dusze wielu, bo pracując bezpłatnie, a często nawet z osobistemi stratami dają dobry przykład ludziom o sobie tylko myślącym i nieraz moralnie zmuszają ich do pomyślenia o czemś wznioslejszem i piękniejszem niż codzienna wałka o byt, niż stale li tylko zapewnianie sobie dobrobytu. Za waszą piękną pracę miejcie największą nagrodę. mianowicie kompletne moralne zadowolenie, żeście zrobili szereg dobrych uczynków żeście zrobili wszystko, co można było zrobić. Nie ustawajcie, Druhowie, w Waszej pracy kulturalnej, uczcie się coraz nowych rzeczy i dawajcie sąsiadom dobry przykład. Chciejcie to wszystko wykonać, a wykonacie i w historji Strażactwa zbudujcie Sobie ładny pomnik, bo szczerze chcieć to módz.—

Józef Telatycki.

Wyniki Zawodów

Straży Pożarnych Wielkomiejskich i zakładów Przemysłowych w Radomiu dnia 11 września 1927 r.

1. Skład Sędziów: Przewodniczący — W. Chełmiński, członek Zarządu Zw. Warsz. i Naczelnik Straży w Prnszkowie. Sekretarz — W. Mierzanowski, inspektor Zw. Warszawskiego. Członkowie: St. Kowalski, naczelnik Straży z Nieszawy—Ludwik Ślęzak, naczelnik Straży kop. Giesche w Szopienicach. — por. Bielawski z Radomia.
2. Do konkursu stanęły Straże: Ochotnicza z Radomia, Wytwórni broni z Radomia, Wytwórni monopolu tytoniowego z Radomia, ta ostatnia w skutek nadmiernej ilości punktów karnych została uznaną za pozakonkursową.
3. Za każdą sekundę wcześniejszego wykonania ćwiczenia niż wskazany czas maksimalny w tablicy regulaminowej dodawano 1 punkt do oceny.
4. Oceny dla ćwiczeń N-r 6 (linka) i N-r 8 cały tabor, zostały określone przez przewodniczącego.
5. Puhar srebrny jako stałą nagrodę przyznano Straży Wytwórn. Broni.

Nazwa Straży: Wytwórnia Broni. Miejscowość: Radom. Nazwisko dowódcy: Bolesław Jaskiewicz. Szarża: Zastępca naczelnika. Stan liczebny drużyny: 21. Czas ogólny: 26.

1	2	3	4	5		6		7		8		9	10	11	12
Nr.	Rodzaj ćwiczeń	Czas w sekundach	Ilość punktów	Punkty karne: I błąd		II błąd		III błąd		IV błąd		Niedokręcenie łącznika	Razem	Ocena w punktach	Uwagi
1	Musztra	72	15	1									1	14	Wadliwa komenda.
2	Drabina mechaniczna.	38	22		1								1	21	Niecałkowite rozsunięcie drabiny i nieprawidłowe wchodzenie.
3	Sikawka przenośna .	34	12											12	
4	Linja wężowa . . .	40	20											20	
5	Drabina francuska . .	25	25		1								1	24	Niecałkowite rozsunięcie drabiny.
6	Linka (węzeł ratunk.).	84	34		1		2						3	31	Złe wiązanie trzymanie rękoma linki.
7	Hakówki sposób łańc.	58	42	1	1								2	40	Brak komendy. Nieprawidł. wchodzenie.
8	Cały tabor	64	36		1		2						3	33	Niecałkowite rozsunięcie drabiny. Linja wężowa niewyrównana.
	Razem punktów .		206										11	195	
	Punkty premjowe .													—	
	Ostateczna ocena punktów .													195	

Dotyczy rubryk 5, 6, 7 i 8.

Punkty karne za błędy dowódcy	Punkty karne za błędy ćwiczących

Nazwa Straży: Ochotnicza. Miejscowość: Radom. Nazwisko: Władysław Pracki. Szarża: Zastępca naczelnika.
Stan liczebny drużyny: 18. Czas ogólny 29.

1	2	3	4	5		6		7		8		9	10	11	12
Nr.	Rodzaj ćwiczeń	Czas w sekundach	Ilość punktów	Punkty karne										Ocena w punktach	Uwagi
				I błąd		II błąd		III błąd		IV błąd		Niedokręcenie łącznika	Razem		
1	Musztra	95	13	1	1	2							4	9	Dwie omyłki w komendzie słabe wykonanie.
2	Drabina mechaniczna .	56	15											15	
3	Sikawka	32	12											12	
4	Linja wężowa . . .	44	18		1								1	17	Linja wężowa niewyrównana.
5	Drabina francuska . .	40	14		1		2						3	11	Złe ustawienie. Słabe wykonanie naogół.
6	Linki (płachta ratunk.).	90	28											28	
7	Hakówki sposób łańc.	78	22		1								1	21	Nieprawidłowe wchodzenie.
8	Cały tabor	84	16											16	
	Razem punktów .		138										9	129	
	Punkty premjowe .													—	
	Ostateczna ocena punktów .													129	

Dotyczy rubryK 5, 6, 7 i 8.

Punkty karne za błędy dowódcy	Punkty karne za błędy ćwiczących

ZJAZD i ZAWODY STRAŻY POŻARNYCH pow. Pińczowskiego.

Piękna okolica Jurków (pow. Pińczowski) była dnia 4-go września b. r. widownią wspaniałej uroczystości. Oto Okręgowy Związek Straży Pożarnych tut. powiatu urządził w dniu tym IV Okręgowy Zjazd Straży Pożarnych całego powiatu połączony z zawodami konkursowymi. Zjazd, mający na celu wykazanie wyszkolenia bojowego straży i zainteresowanie ideą pożarnictwa szerszych mas ludności, zapowiadał się nader interesująco.

Dzięki Panu Staroście Lamotowi, Prezesowi Okręgowego Związku, uruchomiono 4-y specjalne pociągi dla strażaków i ludności cywilnej. Już o godz. 7-ej rano począł się mienić złotem plac obok przystanku kolejowego Jurków od świetnie wyczyszczonych kasków strażackich, a ilość ich była imponująca, gdyż przybyło aż 865 strażaków ze sztandarami oraz orkiestrami, reprezentując 37 straży.

Czynność Komendanta Zjazdu objął instruktor powiatu radomskiego Druh Ignacy Urbański, który odebrał raport od naczelników przybyłych drużyn. Poczem przy dźwiękach orkiestr przemaszerowali drogą otoczoną szpalerami starych drzew i malowniczym wąwozem, pięknie przyozdobionemi biało-czerwonemi chorągiewkami, na błonie jurkowskie, gdzie ustawione drużyny otoczył tysiączny tłum widzów, przybyłych nawet z odległych okolic. Przybyli także przedstawiciele duchowieństwa, ziemiaństwa, wojskowości, samorządu oraz przedstawiciel Związku Wojewódzkiego Straży Pożarnych Druh Inspektor Drzewiecki.

Po ustawieniu drużyn Komendant Zjazdu druh Ignacy Urbański zdał raport druhowi Inspektorowi Drzewieckiemu, a następnie przybyłemu prezesowi Związku Okręgowego druhowi Staroście Lamotowi, który w asyście członków Zarządu Okręgowego Związku przy dźwiękach orkiestr dokonał przeglądu straży.

Podniosły moment stanowiła Msza Św. polowa, odprawiona przez miejscowego kanonika ks. Szymona Łukowicza przy wspaniale ozdobionym ołtarzu, zbudowanym u stóp malowniczego wzgórza, pokrytego bujną zielenią. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. kanonik, Zelek, proboszcz z Dziersząni. Po nabożeństwie do zebranego strażactwa przemawiał Prezes Okręgowego Związku Druh Starosta Lamot, podkreślając wzniosłą ideę pożarnictwa i zachęcając zebranych do wytrwałej pracy. Poczem odbyło się dekorowanie zesłużonych. Z rąk Druha Starosty Lamota otrzymał srebrny medal zasługi miejscowy instruktor Druh Herman Kurcweg, oraz odznakę za wysługę XXV lat druh Antoni Baum, prezes Straży Skalbmierskiej, za XV lat druh Feliks Kwiatek, za X lat druhowie: Roman Sikorski, Marcin Niewiadomski, Józef Szczerbiński, Stanisław Bogacki i Antoni Wójcikiewicz.

Następnie Druh Prezes Starosta Lamot wraz z Inspektorem Drzewieckim w asyście członków Zarządu Okręgowego Związku przyjęli defiladę. Po półgodzinnym odpoczynku przystąpiono do zawodów, a było się o co ubiegać, gdyż przygotowano aż 7 nagród w postaci jednej sikawki przenośnej z całym kompletem, beczkowozu żelaznego, drabiny syst. Szczerbowskiego, 2-ch kompl. węża tłocznego po 24 mtr., oraz zł. 150.—na kupno narzędzi.

Ponieważ ze względu trudnych warunków miejscowych nie mogły odbyć się zawody rejonowe, Związek Okręgowy, aby dać możność wykazania pracy poszczególnym drużynom, postarał się o wybudowanie na błoniach 3-ch trybun, oraz wspinalni, pozwalając tym sposobem wziąć udział w zawodach aż 32 strażom, które zostały podzielone na trzy grupy: I-sza obejmowała straże miejskie i przemysłowe, II-ga straże z sikawkami, III-cia straże bez sikawek. Główną trybunę stanowili sędziowie: p. kapitan WP. Biernaciński, oraz instruktorzy: Bolesław Kowalczyk z Kozienic, Władysław Urbański z Opatowa i Franciszek Walc z Olkusza.

Po skończeniu zawodów, dzięki staraniom energicznego Komitetu Zjazdu na czele z panią Starościną Lamotową, zasiedli strażacy do stołów, rozstawionych w przepięknym wąwozie wśród starych jesionów, wierzb, buków i akacji, w celu wspólnego spożycia obiadu.

Jak energiczną była praca Komitetu dowodzi fakt, że na wsi potrafiono nietylko wyżywić 865 strażaków, ale przygotować dla nich stoły ławki, a misek i łyżek nikomu nie zabrakło.

Po spożyciu posiłku, na odgłos pobudki, ogłoszono wyniki zawodów. Wśród straży miejskich i przemysłowych I-sze miejsce otrzymała straż cukrowni „Łubna", otrzymując drabinę francuską, II-gie straż z Pińczowa (nagroda Zł. 150 .).

Z pośród straży wiejskich z sikawkami I-sze miejsce zajęła straż z Krzczonowa (nagroda beczkowóz), II-gie straż z Kociny (nagroda—drabina syst Szczerbowskiego), III-cie—straż z Dziersząni (24 mtr. węża tłocznego).

Ze straży wiejskich bez sikawek I-sze miejsce otrzymała straż z Jurkowa (nagroda—sikawka), II-gą straż z Rzemienowic (nagr. 24 mtr. węża tłocznego)

Na zakończenie zespół artystów odegrał sztukę „Polityka i Miłość" na specjalnie zbudowanej scenie, której wspaniałe dekoracje łaskawie wykonał p. Paweł Dąbrowski, artysta malarz.

Zjazd zakończył się o godzinie 22,30 poczem zebrani przygotowanymi pociągami rozjechali się do swoich siedzib.

Instruktor pożarnictwa:
H. Kurcweg.

Poświęcenie remizy
w Potworowie pow. radomskiego.

W dniu 7 sierpnia r. b. gmina Potworów obchodziła niezwykłą uroczystość. Oto Straż Pożarna Ochotnicza w Potworowie święciła nowowybudowaną ze składek wszystkich gminiaków remizę.

O godzinie 9-ej rano zebrani przed nową remizą miejscowi strażacy oraz zaproszone straże z Przytyka, Wolanowa, Sadów, Wysmierzyc, Klwowa i delegaci 12 straży w liczbie 36 oficerów i 200 szeregowców.

Naczelnik całości druh M. Pietrzykowski złożył raport Prezesowi Okręgu Staroście Z. Strzeszewskiemu, następnie na czele z orkiestrą przytycką wyruszyli do ko cioła na nabożeństwo, które odprawił proboszcz parafji potworowskiej ks. Pawiński, vice-prezes straży, poczem wygłosił piękne kazanie. podkreślając znaczenie pracy strażaka. Pienia religijne wykonała orkiestra z Przytyka pod kierownictwem Sędziego Cybulskiego.

Po nabożeństwie odbyła się defilada, a następnie ks. Pawiński dokonał poświęcenia remizy, zapisując słowa uznania pracy Straży do Złotej Księgi. Do ustawionych w szeregi strażaków przemówił Prezes Okręgu Z. Strzeszewski, podnosząc wybitne zasługi komendanta miejscowej straży druha B. Rajkowskiego, który w dużej mierze położył zasługi przy organizacji straży i budowie remizy, kończąc swoje przemówienie wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej.

Z kolei odbyły się zawody pomiędzy drużynami, przybyłemi na uroczystość, według programu zawodów. Stanęły drużyny z Przytyka, Klwowa, Wyśmierzyc, Wrzeszczowa i Sadów. Jako nagrody Straż Potworowska ofiarowała Straży Przytyckiej i Wyśmierzyckiej szarfy do sztandarów z odpowiednimi napisami, Strażom Wrzeszczowskiej, Klwowskiej i Sadowskiej Złote Książki.

Po skończonej uroczystości, Straż Potworowska podejmowała delegatów i gości obiadem.

Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna w nowej remizie.

Ignacy Urbański
instruktor pożarniczy

Dwa dalsze
Rejonowe Ćwiczebne Zjazdy Straży Pożarnych
w Okręgu Miechowskim.

Dnia 11 b. m. odbył się rejonowy ćwiczebny zjazd straży pożarnych w Kalinie Wielkiej. W zjeździe wzięło udział 12-cie straży w składzie 293 członków.

Po przyjęciu raportu od komendanta zjazdu D-ha nacz. W. Głąba przez przedstawiciela Okręgowego Związku d-ha naczelnika Kalafarskiego, przeglądzie i przywitaniu przybyłych drużyn, zjazdowicze udali się do miejscowego kościoła, gdzie wysłuchali Mszy św. i okolicznościowego kazania wygłoszonego przez ks, M. Skrzypczyka kapelana Okr. Zw.

Z kolei odbyła się wspólna fotografja, defilada i przemarsz przy dźwiękach orkiestry straży Racławickiej do Śladowa gdzie, odbyły się zawody.

Sąd stanowili D-howie naczelnicy w osobach: W. Kalafarski z Książa W , J. Brykalski z Miechowa, R. Sikorski ze Skalbmierza, J. Dąbrowski z Czech i F. Piotrowski z Prandocina.

Do zawodów stanęło 11 straży z wynikiem następującym:
I-sze miejsce zajęła straż z Pałecznicy pod dowództwem nacz. J. Wilka. (123 pkt.)
II-gie miejsce zajęła straż z Bukowskiej Woli, pod dowództwem nacz J, Nowaka (114 pkt.)
III-cie miejsce zajęła straż z Zaropowa pod dowództwem nacz. F. Kowala (113 pkt.)

Dalsze kolejne miejsca zajęły straże z Tochołowa (111 pkt.) ze Śladowa (111 pkt.) Ks ąża Małego (105 pkt.) z Racławic (97 pkt.) z Przybysławic II (87 pkt.) z Wymysłowa (86 pkt.) z Rzędowic (82 pkt.) z Miroszowa (61 pkt.).

Trzy pierwsze straże dopuszczone będę w dniu 25 b. m. do zawodów Okręgowych, które się odbędą w Miechowie.

Takiż zjazd jak powyżej odbył się dnia 18 b. m. w Proszowicach. Na zjazd przybyło 11 straży w składzie 301 członków i jednej orkiestry.

Program zjazdu był identyczny co pierwszego z tem, że Mszę św. odprawił kapelan straży Proszowskiej ks Madej, który też wygłosił śliczne okolicznościowe kazanie, a mianowicie ks. kaznodzieja powiedział: „W starożytnem pogaństwie, gdzie przyjęło się przysłowie, że człowiek człowiekowi jest wilkiem, mimo nauki i usiłowań filozofów nie zdołano wytworzyć pojęcie prawdziwego braterstwa i miłości bliźniego.

Dopiero, gdy przyszedł Zbawiciel ze swą Bozką nauką zaszczepił w sercach ludzkich uczucie prawdziwej uczciwości i miłości dla bliźnich, stawiając na naczelnem miejscu miłość Boga i bliźniego, na których to przykazaniach zasadza się cały zakon, aby jednak sama nauka nie była tylko czczym słowem, bo zwycięstwem jest dopiero czyn, życiem swym i przykładem własnym daje wzór prawdziwej ofiarnej i czynnej miłości bliźniego, wskazując przez to cel i pole działania organizacjom chrześcijańskim i narodowym.

Z pośród zaś wszystkich korporacji idących w myśl nauki Mistrza, najwybitniej uwydatnia się owa ofiarna i czynna miłość bliźniego, w organizacji, którą reprezentuje mundur strażacki. Celem bowiem pierwszorzędnym statutu straży pożarnej ochotniczej jest obrona mienia i życia bliźniego przed pastwą pożaru. Walka zaś z żywiołem tak groźnym wymaga wielkiego poświęcenia i zaparcia się siebie co jest największem bohaterstwem

O wypełnieniu obowiązku obywatelskiego straży pożarnej świadczą krzyże i ordery zdobiące pierś strażacką, dyplomy i listy pochwalne dla poszczególnych organizacji i jej członków.

Kronika Strażacka, świadczy o bezgranicznem poświęceniu druhów, którzy złożyli swe życie w ofierze, broniąc mienia bliźniego.

Drużyny straży pożarnych są również ośrodkami krzewienia ducha narodowego, a szczególnie wiernie spełniały tą role za czasów zaborców.

To też winniście być dumni druhowie, że nosicie ten mundur strażacki, który świadczy o tak wzniosłem posłannictwie.

Nieście godnie sztandar, na którym widnieje wizerunek św. waszego patrona, patrząc w świetlaną przyszłość z pełną ufnością w pomoc Najwyższego.

Rozpoczynając dzisiejszy zjazd stanęliście u stóp ołtarza, aby podziękować Bogu za otrzymane łaski i dobro-

dziejstwa, a polecając się Jego opiece prosić o dalsze błogosławieństwa.

Nadzieja wasza nie będzie zawiedziona, gdyż On to powiedział: „Gdzie są dwaj albo trzej zgromadzeni w Imie moje—tamem jestem pośrodku nich". (Mat. 18-20).

Mając takie zapewnienie idźcie druhowie, tym hasłem „Bóg i Ojczyzna", krzewiąc ideje przewidziane statutem, wśród waszych braci, a owoc pracy waszej będzie obfity wypełnicie bowiem obowiązek obywatelski, zdobędziecie uznanie społeczeństwa i zadowolenie wewnętrzne.

Św. Florjan wasz patron niech przewodniczy w waszych pracach i wyprosi u Boga obfite błogosławieństwo".

Sąd konkursowy składali d-howie naczelnicy: W. Sarnowicz ze Słomnik, J. Miska i J. Kośmider z Iwanowic, J. Dąbrowski z Czech i F. Zieliński z Michałowic.

Do zawodów stanęło 8 straży z których jedna (straż Czechy ćwiczyła poza konkursem.

Wynik zawodów następujący:

I-sze miejsce zajęła straż Brzesko Nowe pod dowództwem naczelnika F. Nurkowskiego (122 pkt.)

II-gie miejsce zajęła straż Przesławice pod dowództwem nacz. A Guzika (119 pkt.)

III-eie miejsce zajęła straż Łyżkowice pod dow. vice nacz. W. Krzeczka (110 pkt.)

Dalsze kolejne miejsca zajęły straże: Wierzbno (107 pkt.) Posądza (98 pkt.), Radziemice (83 pkt.) i Klimontów (77 pkt.),

Z najlepszym wynikiem ćwiczyła straż Czechy stająca po za konkursem uzyskała bowiem 127 pkt. Przypisać to należy energji i syzyfowej pracy nacz. tej straży d-ha Dąbrowskiego, oraz zrozumięniu potrzeby szkolenia się całej drużyny,

W obydwu zjazdach role gospodarzy ku ogólnemu zadowoleniu spełniały zarządy miejscowych straży.

Właszt.

Przykład godny naśladowania.

Dnia 3-go lipca z. b. z inicjatywy druha Tadeusza Żebrowskiego, sekretarza zarządu okręgowego i przy pomocy miejscowego instruktora Hermana Kurcwego odbyło się w Jurkowie (powiat Pińczowski) zebranie organizacyjne, mające na celu założenie we wsi Straży Pożarnej. Przybyli na powyższe zebranie wieśniacy, którzy odnosili się bardzo niechętnie, na twarzach większości malowała się troska: „znów trzeba będzie płacić", a inni znów zarzucali pytaniami: „skąd wziąć pieniędzy, wieś biedna". Znalazła się jednak garstka ludzi pełnych zapału i dobrych chęci, którzy w liczbie 36 zgłosili się na członków czynnych i popierających. Na tem też zebraniu ukonstytuował się zaraz Zarząd nowo-powstałej placówki, prezesem został wybrany p. Józef Libiszowski, Vice-Prezesem p. Michał Skadłubowicz, skarbnikiem p. Michał Góra, sekretarzem p. Piotr Rzędowski, naczelnikiem p. Stefan Holitzer, zastępcą Jan Bożęcki.

Wzięto się zaraz energicznie do pracy, tak energicznie, że już dnia 4-go września t. j. po dwu miesięcznem istnieniu straż nietylko potrafiła umundurować się, ale na zjeździe powiatowym, odbytym w wyżej wymienionym dniu, stając do zawodów z 10-cioma strażakami bez sikawek znacznie wcześniej powstałemi, zdobyć pierwszą nagrodę w postaci sikawki przenośnej. Jaki zapał panuje w tej staży świadczy fakt, że strażacy pomimo ciężkiej pracy podczas żniw potrafili prawie codzień ćwiczyć, posługując się światłem latarń i pochodni, nieraz aż do godz. 12-tej w nocy, a i teraz choć zdobyli nagrodę ćwiczeń nie przerwali. Straż, której powstanie zasępiło twarze większości wieśniaków, dziś jest chlubą całej wsi. Skąd jednak w tak krótkim czasie zdołała ona zdobyć najniezbędniejsze narzędzia, umundurowanie, a także kupić trzy beczkowozy. Otóż w tem też tylko pomogła chęć i silna wola. Dzięki energicznemu zarządowi, a przy pomocy kształcącej się młodzieży wiejskiej, spędzające lato we wsi rodzinnej, urządzono przedstawienie amatorskie zabawę taneczną oraz dwie zabawy ogrodowe, połączone z fantową loterją i. t. p. przez co osiągnięto poważny dochód, a do powiększenia tegoż przyczynił się także prezes straży druh Józef Libiszewski. Zaznaczyć jeszcze należy, że straż ta pierwsza ze straży tutejszego powiatu zgłosiła swe przystąpienie do P. W. i W. F.

Widzimy więc, że przy szczerych chęciach i gorliwej pracy wiele uczynić potrafimy.

Hakuz.

Z Olkusza

Zarząd Związku Straży Pożarnej Okręgu Olkuskiego stanowią: Jan Jarno Prezes Okregu Pan Starosta Stamirowski, Stefan Rener Vice-Prezes Okręgu, Jan Rzadkowski sekretarz, Konstanty Królikowski skarbnik, Głowacki, Klimczak, Litewka, Wojdacki i Wydrych Inspek. P. Z. U. W. jako członkowie.

Przestrzeń powiatu Olkuskiego obejmuje 1347. kil.^{2}, ludności w przybliżeniu 142.947, miejscowości 446, nieruchomości 17.205, w tem budynków gospodarczych 29.861 i budynków mieszkalnych 19 896.

Do dnia dzisiejszego w powiecie jest zarejestrowanych 51 straży, ogólna liczba członków czynnych 1613 niewliczając w to członków popierających. Straże posiadają 32 remize, 70 sikawek, 87 beczkowozów cztero i dwukołowych, 126 drabin „Szczerbowskiego" i przystawnych, 2800 mtr. węża tłocznego i 7 orkiestr.

Wciągu roku bież. przeszkolono na miejscu przez instruktora pożar. 42 straże, niektóre po kilka razy, zorganizowano 3 kursy pożarnicze podoficerskie 5-cio dniowe w Skale, Bolesławiu i Pilicy, które ukończyło 53 słuchaczy, dalej zorganizowano cztery zjazdy ćwiczebne:

I. Zjazd rejonowy w Skalednia 12 czerwca 1927 r. przy udziale 324 uczestników, reprezentując 13 straży, do zawodów stanęło 9 straży. Pierwsze miejsce zajęła straż z Sułoszowy otrzymując 30 mtr. węża tłocznego. Drugie miejsce zajęła straż ze Smardzewic otrzymując 15 mtr. węża. tłocznego i następne straże zajęły kolejność jak następuje: Imbramowice, Wielmoża, Grębynica, Wielka-Wieś, Zadroże, Owczary i Bęcło. Po ćwiczeniach konkursowych wyróżniła się straż miejscowa Skalska, która wykazała wiele sprawności i wyrobienia bojowego.

II. Zjazd rejonowy w Pilicy dnia 3 lipca 1927 r. przy udziale 233 uczestników reprezentując 10 straży do zawodów stanęło 5 straży. Pierwsze miejsce zajęła straż z Łobzowa i Wierzbicy ze względu na jednakową ilość punktów otrzymuje każda po 30 mtr węża tłocznego, zaś następne straże zajęły miejsca według następującej kolejności: Żarnowiec, Kroczyce i Ogrodzieniec.

III. Zjazd rejonowy w Bolesławiu dnia 28 sierpnia 1927 r. przy udziale 151 uczestników reprezentując 6 straży, do zawodów stanęło 4 straże. Pierwsze miejsce zajęła straż z Bolesławia i Pomorzan tak samo ze względu na jednakową ilość punktów po losowaniu pierwsze miejsce wypadło dla straży z Pomorzan, drugie dla straży z Bolesławia. Nagród obydwie straże zrzekły się na rzecz straży w Lasku 30 mtr. węża tłocznego i na rzecz straży w Sławkowie 15 mtr. węża tłocznego. Poza konkursem ćwiczyła straż miejscowa Bolesławska, pokazując przyjazd i rozwinięcie akcji, wyjscie po hakówkach na III piętro podanie wody i ratowanie zaczadzonych, ćwiczenia wypadły b. dobrze, jedyny zjazd na lince nie przepisowej zajął więcej czasu niżby należało, jednak całość wypadła znakomicie. Ćwiczenia były prowadzone pod komendą Jana Bądkowskiego adjutante straży.

IV. Zjazd okręgowy w Olkuszu dn. 18 września 1927 r. przy udziale 242 uczestników, reprezentując 16 straży

do zawodów stanęło 6 straży preliminowanych na zawodach rejonowych. Pierwsze miejsce zajęła straż Wierzbicka otrzymując 30 mtr. węża tłocznego. Drugie miejsce zajęła straż Pomorzanska otrzymując 15 mtr. węża tłocznego, pozostałe straże zajęły miejsca według następującej kolejności: Sławków, Łobzów, Laski i Sułoszowa. Straż Olkuska ćwiczyła poza konkursem.

Niezależnie od wyżej wskazanych zawodów w dn. 15 sierpnia 1927 r. Straż z Wierzbicy brała czynny udział w konkursie Wojewódzkim Straży Wiejskich w Radomiu otrzymując 14 miejsce na 16 stających do zawodów.

Jeżeli porównamy rok ubiegły z rokiem bieżącym, to wyszkolenie straży w Okręgu Olkuskim znacznie się podniosło, większe zainteresowanie straży do stawania na zawody wyrażają chęci, lecz niestety, nie wszystkie straże, któreby chciały stanąć do tej szlachetnej rywalizacji posiadają odpowiedni komplet narzędzi dla przeprowadzenia przygotowawczych ćwiczeń.

W ciągu roku 1927 zorganizowano 10 nowych straży, zakupiono łącznie z P. Z. U. W. 12 sikawek oraz przydzielono z sum preliminowanych przez Sejmik za rok 1926 24 beczkowozy dwukołowe, 30 mtr. węża tłocznego, 10 drabin „Szczerbowskiego" i wiele innych drobniejszych narzędzi na ogólną sumę Zł. 8.265.70 pozatem ubezpieczono w Kasie Strażackiej na koszt Okręgu 34 straże, które wpłaciły składki członkowskie na ogólną sumę Zł. 574.50 wyjednano w Sejmiku zwiększenie preliminowanych sum na pożarnictwo Zł. 26.300 podczas kiedy w roku 1926 preliminowano było Zł. 15.000,

W porównaniu do ubiegłego z rokiem bieżącym średniówki przedstawiają sić jak niżej podano:

Jedna straż przypada:

w roku 1926 na	3.665	w roku 1927 na	2.803	mieszkańców
„ „ „	441	„ „ „	337	nieruchomości
„ „ „	34,5 kil.^{2}	„ „ „	26,6	kil.^{2}

Jedna sikawka przypada:

w roku 1926 na	2.464	w roku 1927 na	2.042	mieszkańców
„ „ „	296	„ „ „	246	nieruchomości
„ „ „	23,2 kl.^{2}	„ „ „	19,2	kil.^{2}

Jeden beczkowóz przypada:

w roku 1926 na	2.269	w roku 1927 na	1 643	mieszkańców
„ „ „	273	„ „ „	198	nieruchomości
„ „ „	21,4 kil.^{2}	„ „ „	15,4	kil.^{2}

W zawodach ćwiczebnych brało udział:

w roku 1926 10% straży w roku 1927 23% straży.

Jak widać z powyższych średniówek to liczba straży, sikawek i beczkowozów co stanowi największą broń do walki z żywiołem znacznie się procentowo zwiększyła, natomiast daje się brak odczuc remiz, których w roku bież. w powiecie przybyło zaledwie dwie na 10 nowo-zorganizowanych straży. Należałoby na budowę remiz więcej zwrócić uwagi i znaleść na to fundusz, bo częstokroć straże umieszczają swoje narzędzia ciężko zdobyte w stodołach, komórkach i t. p. co przyczynia się wiele do zniszczenia, lub nie funkcjonowania przy pożarze sikawek.

Czołem!

Jan Jarno.

Odpowiedź Redakcji.

Związkowi Straży Pożarnych Wojew. Kiel. w odpowiedzi na pismo № 2586 wyjaśnia się, że koszt książek strażackich podany w N-r 7 „Życia Strażackiego" jest zgodny z rzeczywistością, gdyż Panowie nie zwrócili uwagi, że punkt 1 opiewa iż kwitarjusze przychodowy i rozchodowy czyli każdy kosztuje po zł. 4.50, co razem czyni zł. 9.

Odznaczenia.

Na posiedzeniu Zarządu Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego stosownie do wniosków poszczególnych okręgów przyznano:

A. Srebrne medale zasługi:

1) Drozdowi Józefowi z Kłobucka, 2) Bieleckiemu Bronisławowi z Kłobucka, 3) Paczkowi Bronisławowi z Olkusza w zamian za posiadane medale za długoletnią i nieskazitelną służbę.

4) Aleksandrowi Biernackiemu, naczelnikowi Straży Pożarnej w Kazimierzy Wielkiej, 5) Antoniemu Baumowi, prezesowi Straży ze Skalbmierza, 6) Bronisławowi Bielobradkowi, prezesowi Straży Pożarnej Ochotniczej z Kamienicy Polskiej, 7) Lucjanowi Bugajskiemu, prezesowi Straży Pożarnej Ochotniczej z Kłobucka, 8) Janowi Krajewskiemu, naczelnikowi Straży Pożarnej Ochotniczej ze Staro-Krzepic.

9) Sitko Ludwikowi, naczelnikowi Straży Pożarnej Ochotniczej w Wojkowicach Komornych, 10) Wengrisowi Janowi, prezesowi Straży Pożarnej Ochotniczej w Wojkowicach Komornych.

B. Bronzowe medale zasługi:

1) Marjanowi Ząbkowi, adjutantowi Straży Pożarnej Ochotniczej z Kielc, 2) Franciszkowi Łakomskiemu naczelnikowi Straży Pożarnej Ochotniczej z Chobrza, 3) Witoldowi Ciechanowskiemu, prezesowi Straży Pożarnej Ochotniczej z Chobrza, 4) Stanisławowi Pietrzakowi, vice-naczelnikowi Straży Pożarnej Ochotniczej z Kłobucka.

5) Konowi Janowi, prezesowi Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego i Straży Pożarnej Ochotniczej w Częstochowie, 6) Mandatowi Czesławowi, członkowi Zarządu Straży Pożarnej Ochotniczej w Czeladzi.

Na wniosek Zarządu Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego. Rada Naczelna Głównego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej przyznała

Srebrny Krzyż za dzielnoć i odwagę:

Będkowskiomu Józefatowi, zast, naczelnika Straży Pożarnej Hr. Renard w Sosnowcu.

Listy pochwalne:

1) Piotrowi Kapucie plutonowemu Straży Pożarnyej z Kielc, 2) Antoniemu Łojkowi plutonowemu Straży Poż. z Kielc, 3) Stanisławowi Sakłakowi adjutantowi z Zarogowa.

Na wniosek poszczególnych Okręgów — Zarząd Związku przyznał:

Znaki za wysługę lat XLV:

1) Emilowi Winterowi, naczelnikowi Straży Kopalni „Jerzy" w Niwce i prezesowi I Będzińskiego Okzęgu Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego w Będzinie.

B. Znaki za wysługę 25 lat:

1) Goreckiemu Kazimierzowi gospod. Straży w Stąporkowie, 2) Rudnickiemu Ryszardowi i dowódcy oddz. Straży w Kielcach, 3) Szmidowi Władysławowi zast dow. oddz. Straży w Stąporkowie, 4) Komendełowiczowi Antoniemu zast. dow. oddz. Straży w Kielcach. 5) Niepsujowi Jakubowi plutonowemu oddz. Straży w Kielcach, 6) Łakomemu Teodorowi plutonowemu oddz. Straży w Kielcach, 7) Kapucie Piotrowi plutonowemu oddz. Straży w Kielcach, 8) Kotulskiemu Bronisławowi st. szereg. Straży w Stąporkowie, 9) Fitasowi Janowi sygnal. Straży w Stąporkowie, 10) Młyńczykowi Michałowi. sygnl. Straży w Stąporkowie, 11) Niczewskiemu Walentemu szereg. Straży w Kielcach, 12) Jaworskiemu Kazimierzowi szereg. Straży w Kielcach, 13) Baumowi Antoniemu prezesowi Straży w Skalbmierzu.

Za 20 lat:

1) Jagniątkowskiemu Wacławowi, członkowi Zarz Straży w Kielcach, 2) Szmitowi Feliksowi zast. dow. oddz. Straży w Kielcach, 3) Niedbalskiemu Adamowi plutonowemu oddziału Straży w Kielcach 4) Bartosiewiczowi Janowi, plutonowemu oddziału Straży w Kielcach, 5) Witeckiemu Mieczysławowi szeregowcowi Straży w Kielcach, 6) Dzierżycowi Wawrzyńcowi szereg. Straży w Kielcach, 7) Pawłowskiemu Teofilowi, szereg. Straży fabr. Dietla w Sosnowcu.

8) Leonowi Sadkowi, skarbnikowi Straży Pożarnej Ochotniczej w Wojkowicach Komornych, 9) Antoniemu Widerakowi, vice-naczelnikowi Straży Pożarnej Ochotniczej w Wojkowicach Komornych, 10) Kajetanowi Mańce, gospodarzowi Straży Pożarnej Ochotniczej w Wojkowicach Komornych. (C. d. n)

Nakładem Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego. Redaktor odpowiedzialny: ZDZISŁAW PRZYJAŁKOWSKI
Odbito czcionkami Zakładów Drukarskich Sejmiku Radomskiego i S-ki — Radom, ul. Lubelska № 46.